

# Jan Tomczak

---

## "Gemeinde - Kirche der Zukunft : Thesen, Dienste, Modelle", Ferdinand Klostermann, Freiburg im Breisgau 1974 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 46/4, 227-229

---

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

pliwie uznawały prymat papieski, lecz nie w takim rozumieniu, jakie mu wówczas nadawali sami papieże. Pomimo niesprzyjających warunków w okresie postępującego centralizmu papieskiego, idea kolegalności zdołała się utrzymać i przynieść pewne rezultaty w uchwałach Soboru Watykańskiego II. W jego świetle następuje swoista rehabilitacja zdrowych treści eklezjologicznych zawartych zwłaszcza w XVIII-wiecznych kierunkach episkopalistycznych (gallikanizm, febronianizm, józefinizm).

Księga pamiątkowa posiada wiele interesujących opracowań szczególnych, które pogłębiają znajomość dziejów soborów powszechnych. Z różnych racji kilka z nich warto wymienić. K. Ganzer przedstawia polemikę Stanisława Orzechowskiego i kard. Stanisława Hozjusza na temat ekumeniczności Soboru Trydenckiego (*Zur Frage der Ökumenizität des Konzils von Trient. Eine Auseinandersetzung zwischen Stanislaus Orzechowski und Stanislaus Hosius*, s. 357—372). R. Zinnhobler analizuje obraz Piusa IX lansowany przez katolicką literaturę tego okresu, kiedy to kult papieża przyjął formy i rozmiary dotąd nieznanne w historii (*Pius IX. in der katholischen Literatur seiner Zeit. Ein Baustein zur Geschichte des Triumphalismus*, s. 387—432). H. J. Pottmeyer, znany z gruntownego dzieła na ten temat, obrazuje przemianę, jaka zaszła w XIX wieku, kiedy początkowo w Europie (poza Włochami) nie głoszono nauki o nieomylności papieża, a po 70 latach doszło do jej zdogmatyzowania („*Auctoritas suprema ideoque infallibilis*”). *Das Missverständnis der päpstlichen Unfehlbarkeit als Souveränität und seine historischen Bedingungen*, s. 504—520). Zwraca uwagę brak jakiegokolwiek opracowania poświęconego koncepcji soboru w dobie Vaticanum II, kiedy mimo wszystko nastąpiły pewne przekształcenia teorii soboru. Księga stanowi interesujący zbiór szczegółowych studiów z dziedziny historii soborów powszechnych.

ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Ferdinand KLOSTERMANN, *Gemeinde — Kirche der Zukunft. Theßen, Dienste, Modelle*, Freiburg im Breisgau 1974, Verlag Herder, 2 tomy, s. 447 + 364.

Przeobrażenia w dzisiejszym świecie, szczególnie w umysłowości i postawach ludzi, skłaniają Kościół do przemyślenia na nowo swoich zadań i realizowania ich w życiu zgodnie z wymaganiami obecnej sytuacji, która zawiera w sobie znamiona kryzysu. Daje się zauważyć, jak zmniejsza się i traci na znaczeniu to wszystko, co nosi charakter kościelny. Ludzie coraz mniej identyfikują swoje sprawy religijne z instytucją Kościoła, z jego formułami wiary i norm. Wzrastają wewnętrzne czyli duchowe, a także zewnętrzne wystąpienia z Kościoła. Wielu nie może rozpoznać już oblicza Chrystusa w oglądaniu i przeżywaniu konkretnego Kościoła. Wzmagają się konflikty w różnych dziedzinach z władzami kościelnymi. Świeccy i księża mają je z biskupami, teologowie — z przedstawicielami oficjalnego urzędu nauczycielskiego, biskupi i konferencje biskupów — z centralnymi władzami rzymskimi. W niektórych krajach powstają Kościoły podziemne. Zdaje się zakrawać to na zdecydowanie otwarte bunt. Dyscyplinarne zarządzenia z powodu kryzysu autorytetu i posłuszeństwa okazują się coraz mniej skuteczne. Do tego dochodzą rezygnacje księży, sporadycznie nawet biskupów z funkcji kapłańskich i zmniejszenie się liczby powołań kapłańskich.

Aby Kościół mógł spełniać skutecznie i owocnie swoje posłannictwo w tak zmiennej sytuacji, musi dostosować również swoje struktury organizacyjne do wymagań i potrzeb współczesności. Temu chce służyć choćby w małym stopniu omawiana książka.

Autor jest znanym pastorałistą wykładającym w Wiedniu. Ma w swej dziedzinie już godne uwagi osiągnięcia. Kilka tez zawartych w tej książce wyłożył po raz pierwszy w roku 1967 w Holandii na sesji roboczego koła europejskich czasopism pastorałnych. Ukazały się pod tytułem *Struktury Koś-*

ciola jutra<sup>1</sup>. Niektóre poruszył w wykładach w Salzburgu w roku 1970, nie będąc w stanie ich bliżej uzasadnić. Zostały wydane pod tytułem *Gmina Chrystusa*<sup>2</sup>. W przedstawianym tutaj dziele podaje rozważania na temat obecnej sytuacji w świecie i w Kościele. Przedstawia postęgi wymagane w Kościele. Podsuwa modele struktur do realizowania w praktyce.

Całe dzieło składa się z trzech części, wydanych w dwóch tomach. W pierwszej części rozważa Ferdinand Klostermann te zasadnicze myśli z ewangelicznego orędzia Chrystusa, które służą jako kryteria do oceny konkretnych struktur w Kościele. Analizuje podstawowe założenia, według których kształtuje się organizowanie Kościoła. Należą do nich stwierdzenia, że Kościół jest gminą Chrystusa, Chrystus jest Głową Kościoła, fundamentem Kościoła są apostołowie i prorocy, a źródłem życia Kościoła jest sam Duch Święty. Kościół winien służyć innym, nie tylko już ochrzczonym, ale także tym, którzy jeszcze do niego nie należą. Ma przecież charakter misyjny. Wśród wielu elementów, które wyciskają swe piętno na współczesnych strukturach Kościoła, szczególne miejsce zajmuje zasada równości, braterstwa i docenianie działalności charyzmatycznej.

Opierając się na tych rozważaniach i płynących z nich wnioskach, autor omawia w drugiej części rozwój postęgu i funkcji w Kościele, ich aktualny stan oraz ich wzajemny stosunek do siebie. Przede wszystkim zajmuje się funkcją prezbiterów, wspólnot zakonnych i katolików świeckich. Szczególnie dowartościowuje w Kościele rolę tych ostatnich, idąc za Soborem Watykańskim II, szczególnie za *Dekretem o apostołstwie świeckich* i za ogólną tendencją we współczesnym świecie, która domaga się większych praw i obowiązków dla katolików świeckich.

Część trzecia ukazuje konsekwencje i wnioski, które wynikają z przedstawionych faktów i rozważań oraz jak według nich mogą się kształtować struktury w Kościele dzisiaj i w przyszłości. Rozważania i propozycje dotyczą struktur o szerokim zakresie. Najpierw zajmuje się autor organizacją diecezji, jej terytorium, wielkością, sposobem kierowania, organami służebnej władzy czy organizacjami. Następnie przechodzi do przedstawienia struktury parafii, roli proboszcza i współpracy całej wspólnoty. Nie pomija również substruktur międzyparafialnych kościoła diecezjalnego, jak np. dekanat. Blisko dwieście stron książki poświęca strukturom o charakterze regionalnym, krajowym i na końcu ogólnokościelnym.

O pełnym znaczeniu i praktycznej wartości omawianego dzieła świadczy nie tylko jego cel i treść, lecz także aspekt formalny tej pracy. Klostermann opiera się bowiem w swoich rozważaniach na wiadomościach zebranych z terenu, a więc na materiale doświadczalnym. Czerpie go niemal z wszystkich krajów świata, a przede wszystkim z tych, w których panuje język niemiecki. Dzięki temu książka posiada znaczenie ogólnokościelne.

Autor przedstawiając wyczerpująco poruszone zagadnienia, uwzględnia prawie wszystkie istotne problemy we współczesnej myśli teologicznej, co wskazuje, że ta praca ma charakter interdyscyplinarny. W ten sposób ukazuje, jak różne dziedziny teologii czy socjologii mogą wspólnie służyć praktycznej działalności Kościoła, gdy ich rozważania i wnioski są zebrane i opracowane pod jej aspektem. Omawiana książka jest napisana językiem bliskim życia i zrozumiałym nie tylko dla fachowców, dzięki czemu może z niej korzystać z większym pożytkiem każdy, kto interesuje się zagadnieniem struktur w Kościele.

Warto zaznaczyć, że autor zajmuje umiarkowane stanowisko w sprawie odnowy Kościoła. Jest ostrożny w swoich wnioskach. Uważa, że przy wprowadzaniu zmian należy zachować złoty środek. Utrzymuje, że konieczne jest

<sup>1</sup> *Die Strukturen der Kirche von morgen*, IDO-C, Doss. 67-23.28.29.

<sup>2</sup> *Die Gemeinde Christi*, Augsburg 1972.

ciągle odnawianie się Kościoła w duchu Soboru Watykańskiego II, ale bez nieprzemyślanych i nieodpowiedzialnych posunięć. Nie jest więc zwolennikiem zmian za wszelką cenę. Taka postawa i takie poglądy mogą służyć spotkaniu i jednoczeniu się różnych ugrupowań wewnątrz Kościoła katolickiego, a mianowicie zagorzałych zwolenników zmian i reform oraz ich przeciwników. Daleka jest więc ta praca od szerzenia zamętu, niepokoju i różnych podziałów wśród duchowieństwa i katolików świeckich. Chce jednoczyć, a nie dzielić.

F. Klostermann rozpatruje struktury Kościoła współczesnego przede wszystkim z punktu teologicznego. A więc u podstawy postulowanych reform ewentualnych widzimy w książce głównie racje teologiczne, a nie socjologiczne.

Zarówno treść jak i forma omawianego dzieła wskazują, że jest ono przeznaczone dla szerokiego kręgu ludzi, a nie tylko dla jakiegoś grona specjalistów. Przedstawiona analiza sytuacji, ukazane zasady i modele mogą w niejednym pomóc każdemu duszpasterzowi, zainteresowanemu działalnością parafii, dekanatu, diecezji, konferencji biskupów czy centralnych instytucji rzymskich. Książka F. Klostermanna jest pomocna zarówno dla teoretyków, jak i dla praktyków. Jedni i drudzy mogą znaleźć w niej odpowiednie dla siebie treści. Może więc ona być pożyteczną pozycją w bibliotekach teologów pastoralistów, w seminariach duchownych diecezjalnych i zakonnych, jak również w nowicjatch i w każdej bibliotece, w której duchowni i świeccy szukają wiedzy na temat, jak organizować życie Kościoła zgodnie z dzisiejszymi potrzebami religijnymi.<sup>3</sup>

ks. Jan Tomczak SJ, Warszawa

*Praktisches Wörterbuch der Pastoral-Anthropologie. Sorge um den Menschen*, Wien-Freiburg-Basel-Göttingen 1975, Verlag Herder — Vandenhoeck und Ruprecht, s. 1227.

Refleksja nad duszpasterstwem obejmuje człowieka i Boga, a jeszcze ściślej mówiąc stosunki, jakie zachodzą, a zwłaszcza jakie powinny istnieć między Istotą Najwyższą i ludźmi. W działalności duszpasterskiej chodzi bowiem o ukazanie Boga ludziom i o zbliżenie ich do Niego. Każdy, kto zajmuje się tym zadaniem, musi znać nie tylko orędzie Boga, skierowane do świata, ale również ludzi z ich problemami w różnych sytuacjach życiowych. Taka zaś znajomość spraw ludzkich konieczna w pracy duszpasterskiej przerasta możliwość jednego człowieka. Wiedza o ludziach, czyli antropologia tak się już wzbogaciła i rozrosła, że z konieczności podzieliła się na wiele dziedzin i gałęzi. Im więcej duszpasterz w swej pracy uwzględnia całego człowieka, tym skuteczniej może trafić do niego i skierować go ku Bogu. A tego nie można osiągnąć bez korzystania z różnych dziedzin wiedzy o człowieku.

Te i inne racje mieli na uwadze redaktorzy i autorzy, w liczbie 164 osób, gdy przystąpili do przygotowania omawianego słownika. Należy zaznaczyć, że wszyscy pochodzą z krajów języka niemieckiego. Pisali ten słownik nie tylko z myślą o tych, którzy niejako zawodowo zajmują się duszpasterstwem, lecz również pragnęli służyć każdemu, kto poczuwa się do obowiązku pomagania innym w drodze do Boga. Jako najodpowiedniejszą przyjęli formę słownika, w którym każdy zainteresowany łatwo może znaleźć omówienie poszukiwanego zagadnienia. Korzystanie ułatwia alfabetyczny układ zagadnień właściwy słownikowi.

W ponad 1100 hasłach autorzy językiem zwięzłym, a równocześnie zrozumiałym także dla niefachowców, podają wiadomości z dziedziny pastoralnej antropologii, a nie pastoralnej teologii. A zatem w słowniku znajdują się tylko

<sup>3</sup> Por. jednak E. Weron, *Gibt es einen spezifischen Laienapostolat?* *Collectanea Theologica* 45(1975) zeszyt specjalny, 183—194; tenże, *Czy istnieje specyficzne apostołstwo ludzi świeckich?*, tamże, 46(1976) z. I, 219—231.